

# GUMIAK...

...tak żartobliwie okrzyknięto na II Mistrzostwach Polski Katamaranów nasz składany katamaran pływający na pompowanych pływakach.

Jarosław Kula

Gdy trzy lata temu trafiła się okazja kupna za 1000 zł tego dziwnego urządzenia do pływania, nie zastanawiałem się ani chwili. Dwunastoletni dzisiaj syn Piotr żeglował już wtedy samodzielnie na Optymiście. Składany katamaran miał umożliwić nam wspólne wypady na żagle w soboty i niedziele, co też się stało.

Skoro katamaran już mieliśmy i skoro organizowane są regaty, to czemu nie mielibyśmy w nich wystartować? Zależało mi głównie, aby pokazać Piotrkowi atmosferę panującą na tego typu imprezach. Starłem się - znając marne walory regatowe naszego „gumiaka” - nastawić

Piotrka na to, że nie jedziemy do Giżycka po zwycięstwa i sukcesy, ale po to, aby dobrze się bawić. Dlatego jego radość z zajętego przez nas drugiego miejsca w klasie plażowej była ogromna, tym bardziej że to on właśnie był sternikiem.

Razem więc żeglujemy, razem też przy „gumiaku” pracujemy i wykorzystujemy się jako majsterkowicze. A zmieniliśmy w porównaniu do oryginału wiele:

- \* wzmocniliśmy laminatem miecze i płetwy sterowe; wykonane pierwotnie z twardej pianki, były wiotkie i wpadały w wyczuwalne drgania przy większych prędkościach (nasze-



Zmodyfikowany miecz

mu koledze na identycznym „gumiaku” miecze połamały się w żegludze przy silniejszych wiatrach);

- \* zmieniłem obrys mieczy z trapezowego na eliptyczny, a mając na uwadze dołożenie foką powiększyłem ich powierzchnię boczną oraz wydłużenie;

- \* przebudowaliśmy skrzynię mieczową i miecze, tak, aby podnosiły się obrotowo (były szybrowe);

- \* dołożyliśmy foką, aby dodać „gumiakowi” ikry i ułatwić zwroty przez sztag;

- \* dokładając foką (pod ręką był tylko stosunkowo duży fok od Omegi) założyliśmy dodatkowo steny rozparte na aluminiowych salingach, aby zabezpieczyć składany z trzech części maszt przed połamaniem;

- \* duży fok rozpięty na sztagu zaczepionym do obu kadłubów przez stropik mógł zginać do środka wiotką (składaną z części), aluminiową przednią belkę. Aby temu zapobiec dołożyliśmy na dziobie rozpórkę z aluminiowej rury.

Fot. Marek Słodownik

## PROSTOR

Długość całkowita	5,50 m
Szerokość całkowita	2,50 m
Masa	75 kg
Powierzchnia żagla	8,5 m <sup>2</sup>
Czas montażu	50 min

Wymiary po spakowaniu

- paczka 1	2,2x0,40x0,25 m
- paczka 2	1,2x0,50x0,33 m



Katamaran Prostor z łatwością można przenieść we dwójkę